

Warszawa, dnia 19 listopada 2007 roku

Polska Izba Paliw Płynnych
ul. Słomińskiego 19/521
00-195 Warszawa

**Szanowny Pan,
Jan Vincent - Rostowski
Minister Finansów**

Ministerstwo Finansów
ul. Świętokrzyska nr 12
00 - 916 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

Polska Izba Paliw Płynnych jest organizacją zrzeszającą prywatnych przedsiębiorców branży paliwowej w Polsce. Celem funkcjonowania PIPP jest reprezentacja interesów, wspieranie działalności gospodarczej naszych członków oraz pomoc i działania, wszędzie tam, skąd otrzymujemy sygnały o problemach, z którymi na co dzień muszą mierzyć się przedsiębiorcy branży paliwowej.

Mając na uwadze powyższe, chcielibyśmy zwrócić uwagę Pani Premier na problemy naszych członków i podmiotów prowadzących działalność usługowo – handlową w sektorze paliwowym, w szczególności w zakresie sprzedaży na stacjach paliw oraz w innych punktach użyteczności publicznej papierosów i innych wyrobów tytoniowych. Problem jest o tyle poważny i istotny, iż handel wyrobami tytoniowymi oraz posiadanie wyrobów tytoniowych w asortymencie na stacji paliw jest konieczne ze względu na oczekiwania i preferencje klientów, zaś obciążenia podatkowe wespół z ceną maksymalną powodują, iż obrót tymi wyrobami staje się w zasadzie nieopłacalny - nie wspominając już o sytuacji, gdy klient za papierosy będzie chciał zapłacić kartą kredytową co pociąga dodatkowe koszty dla sprzedawcy (właściciela stacji paliw), i gdy sprzedaż ta, z jednej strony jest konieczna ze względu na oczekiwania klientów, z drugiej zaś strony jest całkowicie nieuzasadniona dla właściciela sklepu czy stacji paliw z ekonomicznego punktu widzenia.

Zapytaliśmy w losowo wybranych punktach sprzedaży na stacji, jak wygląda handel papierosami. Pytaliśmy: Czy na Państwa stacji sprzedaje się papierosy? Także o cenę wybranych marek, aż po subiektywną ocenę lidera listy sprzedaży w każdym sklepie. Wyniki ujawniły się bardzo szybko. Potwierdziły się także dane na temat powszechności tego produktu (papierosów) - papierosy sprzedawano we wszystkich ankietowanych sklepach. Czyż wobec tego należy podejrzewać, że jest to doskonały towar, na którego sprzedaż dobrze wychodzą przystacyjne sklepy?

Otóż nie. Zdarzało nam się usłyszeć, że jest wręcz odwrotnie - *papierosy nie generują prawdziwego zysku ze względu na znikomą marżę* - skarżyli się nasi rozmówcy. Trzeba przyznać, że poza okazijnymi skokami cen, w całym kraju płacimy za nie tyle samo.

Zaproponowany przez resort finansów model akcyzy, ze stałą stawką procentową, jak się oczekuje, wyeliminuje z rynku tańsze papierosy. To z kolei, w naszej ocenie, spowoduje wzrost przemytu. Podkreślenia wymaga, iż obecnie obowiązujący model akcyzy został wprowadzony w połowie 2004 roku. Podstawową jego zaletą jest to, iż rozkłada ciężar podwyżek równomiernie na wszystkie segmenty cenowe papierosów oraz na producentów co, jak rozumiem, było jednym z podstawowych celów ustawodawcy. Należy podkreślić, iż przychody z akcyzy od wyrobów tytoniowych wzrosły z 9,27 mld zł w 2004 roku do 11,24 mld w roku ubiegłym. Odrzucam w tym miejscu kategorię argumenty, iż aktualna struktura akcyzy może utrudnić osiągnięcie na początku 2009 roku wymogów UE.

Dla przykładu, w opublikowanym pod koniec maja uzasadnieniu do projektu nowej ustawy akcyzowej znajduje się informacja, iż poziom najpopularniejszej kategorii cenowej, obliczony na bazie 12 miesięcy bieżącego roku, wyniesie 5,33 zł za 20 sztuk papierosów. Półtora miesiąca później wiceminister finansów Jacek Dominik udzielił wywiadu, z którego wynika, iż poziom ten nie będzie niższy niż 5,85 zł. W następstwie powyższego istnieje realne prawdopodobieństwo, iż tańsze produkty znikną z rynku w krótkim czasie. Według naszych szacunków zaaplikowanie w styczniu 2008 roku stawek akcyzy zawartych w projekcie ustawy akcyzowej doprowadziłoby do tego, iż papierosy z segmentu premium podrożałyby tylko o ok. 70 gr., czyli o około 8,3 proc., zaś papierosy tanie aż o około 1 zł, czyli o około 17 proc.

Producenci i importerzy, a co za tym idzie dystrybutorzy i sprzedawcy detaliczni są zobowiązani do oznaczania i drukowania maksymalnych cen detalicznych na jednostkowym opakowaniu papierosów. To powoduje, że ich sprzedaż często jest nieopłacalna, bowiem ostateczną cenę dla klienta „końcowego” określa cena maksymalna umieszczona na opakowaniu papierosów, zaś wysokość obciążeń podatkowych, w tym w szczególności obciążeń związanych z podatkiem akcyzowym, podatkiem od towarów i usług powoduje, że sprzedawcy (w sklepie, na stacji paliw czy w restauracji) nie pozostawia się w zasadzie możliwości ustalenia marży tak, aby handel tym asortymentem był opłacalny. Wspomnieliśmy powyżej o tym, że część klientów płaci kartami kredytowymi czy płatniczymi, co dodatkowo zmniejsza i tak zminimalizowane marże handlowe na papierosy (dodatkowo prowizja dla operatora systemu płatniczego i banku, połączenie telefoniczne, etc.).

Naszym zdaniem, należy rozważyć możliwość odejścia od ustalania maksymalnej ceny detalicznej, co prowadzi do poprawy konkurencyjności rynku producentów, hurtowników i detalistów.

Mając na uwadze powyżej zasygnalizowany problemy Polska Izba Paliw Płynnych wyraża chęć zorganizowania spotkania w celu omówienia poruszonych zagadnień, zaproponowania ewentualnych działań i rozwiązań zmierzających do wyeliminowania tych zjawisk. Być może w trakcie tej dyskusji zostanie wypracowane rozwiązanie satysfakcjonujące wszystkie zainteresowane strony, może będzie to propozycja nowych rozwiązań prawnych w zakresie takiego uregulowania wzajemnych relacji cen maksymalnych, obciążeń podatkowych oraz marż handlowych, że problem zostanie rozwiązany z korzyścią dla wszystkich, poczynając od władz państwowych (jako przedstawicieli budżetu Państwa), poprzez producentów, na sprzedawcach detalicznych kończąc. Mamy nadzieję, że taka dyskusja i wspólne przedsięwzięcie, w którym uczestniczyliby przedstawiciele władz państwowych, producentów, dystrybutorów i sprzedawców wraz z reprezentującymi je organizacjami umożliwi wyeliminowanie, albo choćby zmarginalizowanie opisywanych powyżej zjawisk.

Ze swojej strony, pragnę zapewnić, że jesteśmy gotowi, jako organizacja reprezentująca szeroko rozumiane środowisko paliwowe, do wszelkiej współpracy w celu rozwiązania powyższych problemów.

Z poważaniem

Halina Pupacz



Prezes Polskiej Izby Paliw Płynnych